

UCHWAŁA Z DNIA 18 LISTOPADA 2008 R.
SNO 67/08

Przewodniczący: sędzia SN Antoni Kapłon (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Antoni Górski, Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2008 r. zażaleń sędziego Sądu Rejonowego na uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego:

1. z dnia 18 kwietnia 2008 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie tegoż sędziego do odpowiedzialności karnej,

2. z dnia 22 sierpnia 2008 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i obniżenia wynagrodzenia

uchwalił: uchylić obie zaskarżone uchwały i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 18 kwietnia 2008 r., sygn. akt (...), zezwolił na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za to, że „w dniu 25 stycznia 2008 r. w A. w Oddziale Polbanku EFG S.A. przedłożył w celu uzyskania kredytu bankowego podrobione zaświadczenie nr 102/335/2008 o wysokości średniego wynagrodzenia za okres lipiec 2007 r. – grudzień 2007 r. na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego, które to zaświadczenie dotyczyło okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu, czym działał na szkodę EFG Eurobanku E.(...) S.A. z siedzibą w W., tj. czynu zabronionego określonego w art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”.

Uchwałę tę zaskarżył – jak to określił „w całości” – sędzia Sądu Rejonowego, nie formułując w tej części środka zaskarżenia konkretnego zarzutu i wnosząc o:

„- zmianę zaskarżonej uchwały przez jej uchylenie i wydanie uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie obwinionego do odpowiedzialności karnej, ewentualnie

- uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wniosku Prokuratury Rejonowej z dnia 4 kwietnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt 3 Ds. (...)”.

Z treści uzasadnienia tego zażalenia można odczytać, że jego autor zarzuca obrazę prawa materialnego poprzez określenie przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przedmiotowego czynu z dnia 25 stycznia 2008 r. jako czynu zabronionego, gdy prokurator we wniosku użył pojęcia „przestępstwo”, co powoduje wewnętrzną sprzeczność uchwały i czyni ją bezpodstawną w świetle przepisu art. 80 § 2c u.s.p.

Dalej skarżący wywodzi, iż kwalifikacja prawna czynu nie została przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji umotywowana, a w zaskarżonych uchwałach w opisie czynu używa się pojęcia „przerobienia” a następnie „podrobienia” dokumentu. We wspomnianym opisie czynu przyjęto wnioskowaną kwotę kredytu jako 100 000,00 zł, podczas gdy wniosek pisemny opiewał na kwotę 65 000,00 zł, a ta pierwsza, zresztą na sugestię banku, była tylko rozważana. Nie wzięto pod uwagę zaświadczenia PiT-11 z 2007 r., w którym jednoznacznie wyliczono dochód sędziego Sądu Rejonowego, a którym bank dysponował. Autor zażalenia wskazał, iż nawet Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w uchwale z dnia 13 lutego 2008 r. ustalił, że wniosek kredytowy opiewał na kwotę 65 000,00 zł, zwiększony potem do kwoty 100 000,00 zł (bez precyzowania zresztą okoliczności owego „zwiększenia”). W dalszym ciągu swych wywodów skarżący zarzuca Sądowi Dyscyplinarnemu pierwszej instancji, że nie sprecyzował kwot określających dochód sędziego na przedmiotowym zaświadczeniu oraz w zaświadczeniu przedłożonym następnie przez stosowne organy sądowe, wskazując, iż w tym ostatnim zaświadczeniu pracownica dokonała ręcznie nieuprawnionej ingerencji (do czego nie ma odniesienia w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały).

Z zarzutu obrazy art. 353 § 2 k.p.k. w zw. z § 1 tegoż artykułu skarżący wycofał się na posiedzeniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 22 sierpnia 2008 r., sygn. akt (...):

1. zawiesił sędziego Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych;
2. obniżył o 30 % wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez tego sędziego na czas trwania zawieszenia w czynnościach służbowych.

Uchwałą ową zaskarżył zażaleniem sędziego Sądu Rejonowego – w całości – nie formułując zarzutów w tej części środka zaskarżenia i wniósł o:

„– łączne rozpoznanie zażaleń obwinionego na uchwały Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji z dnia 18 kwietnia 2008 r. i z dnia 22 sierpnia 2008 r., przy uwzględnieniu czynności procesowych podjętych w sprawie w okresie między podjęciem zaskarżonych uchwał, również zmianę zaskarżonej uchwały z dnia 22 sierpnia 2008 r. poprzez jej uchylenie, – i w wypadku uwzględnienia podstawowego wniosku zażaleniowego objętego zażaleniem obwinionego z dnia 30 maja 2008 r. umorzenie postępowania w zakresie objętym niniejszym zażaleniem, ewentualnie

– uchylenie również zaskarżonej uchwały z dnia 22 sierpnia 2008 r., o ile nastąpiłoby uchylenie uchwały z dnia 18 kwietnia 2008 r. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wniosku Prokuratury Rejonowej z dnia 4 kwietnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt 3 Ds. (...).”

W uzasadnieniu tego zażalenia skarżący m.in. kwestionuje zasadność drogi procesowej, która doprowadziła do wydania tejże uchwały z dnia 22 sierpnia 2008 r. (zarządzenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r.) – jak i zasadność samej uchwały zapadłej – zdaniem skarżącego – z naruszeniem procesowej zasady *reformationis in peius*. Kwestionuje także sposób wyznaczenia składu sędziowskiego Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego wniosła na piśmie o „niewzględnienie zażalenia (zacytowane dosłownie – podkr. SN – SD) i utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy”.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W obecnym stanie sprawy nie jest możliwe merytoryczne rozstrzygnięcie przedmiotowego wniosku Prokuratury Rejonowej o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego i to zarówno w kierunku utrzymania w mocy zaskarżonej uchwały, co prowadziłoby do prawomocnego uchylenia immunitetu, jak i zmiany tej uchwały oraz niewyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, co także miałoby charakter prawomocny. Takie rozstrzygnięcia byłyby bowiem przedwczesne, wobec niewyjaśnienia szeregu istotnych okoliczności, także przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających dla prowadzących postępowanie karne w fazie przed ewentualnym uchyleniem immunitetu.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że instytucja immunitetu sędziowskiego unormowana w art. 80 § 1 u.s.p., a wywodząca się bezpośrednio z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jest ważną gwarancją niezawisłości sędziowskiej. Sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Należy to rozumieć także w taki sposób, że owo „dostateczne uzasadnienie” dotyczy zarówno sfery podstaw faktycznych jak i prawnych, w tym kwalifikacji prawnej czynu.

Przenosząc dalsze rozważania na grunt realiów sprawy, trzeba tylko w tym miejscu zauważyć, że dotyczyć one będą w pierwszym rzędzie cyt. uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 kwietnia 2008 r., bowiem rozstrzygnięcie w tej kwestii będzie determinować tak rozstrzygnięcie jak i jego motywację co do drugiej zaskarżonej uchwały.

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, że uzasadnienie zaskarżonej uchwały w zasadzie powiela argumentację zawartą w przedmiotowym wniosku prokuratora, przy czym więcej uwagi przykładu do kwestii – ogólnie rzecz ujmując – okoliczności związanych z dokumentem dotyczącym zarobków sędziego Sądu Rejonowego, a mianowicie charakteru tego dokumentu, sposobu jego powstania i następnie wykorzystania w procedurze uzyskiwania kredytu bankowego.

Uważna lektura tegoż uzasadnienia Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji nie pozwala niestety dostrzec odniesień do argumentacji sędziego, zawartej choćby w cytowanym protokole przesłuchania go w postępowaniu dyscyplinarnym i składanych przez niego pismach procesowych. Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie przeprowadził żadnych rozważań co do kwalifikacji prawnej z art. 297 § 1 k.k. W tym aspekcie niebagatelne znaczenie ma ustalenie, także i właśnie na tym etapie postępowania, na jaką kwotę opiewał wniosek kredytowy, a mianowicie 100 000,00 zł czy też 65 000,00 zł. Kwoty te różnią się w sposób istotny. W powiązaniu z tą okolicznością brak jest także w omawianym uzasadnieniu uchwały szczegółowych rozważań co do zarobków podanych w przedmiotowym zaświadczeniu w aspekcie różnicy wobec treści dokumentu przedstawionego przez organy sądowe (jako płatnika wynagrodzenia), także przy uwzględnieniu zobowiązań alimentacyjnych sędziego. Dopiero dokładne wykazanie tych okoliczności pozwoli dalej drążyć kwestię zdolności kredytowej oskarżonego, przy przyjęciu właściwej kwoty wnioskowanego kredytu i wynagrodzenia o wysokości najmniej korzystnej dla kredytobiorcy. Innymi słowy rzecz ujmując, niezbędnym jawi się uzyskanie stosownego odniesienia się do tych okoliczności ze strony przedmiotowego banku, czy nawet w takich warunkach uznano by, że sędzia Sądu Rejonowego ma zdolność kredytową. Dopiero po rozważeniu powyższego (a wszelkie okoliczności faktyczne dotyczące powyższego są bez problemu do pozyskania nawet przed ewentualnym uchyleniem immunitetu), można połączyć szczegółowe (oczywiście możliwe na tym etapie postępowania) rozważenie podstaw faktycznych wniosku prokuratora z kwalifikacją prawną tamże zaproponowaną. Być może zmianie ulegną okoliczności mające wpływ na ewentualną ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, co może wymagać rozważenia czy nie wskazują one na istotne obniżenie stopnia teźże szkodliwości, nawet w kierunku jego znikomości.

Opis czynu w uchwale zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej musi być na tyle precyzyjny, na ile pozwala zebrany w sprawie dotąd materiał dowodowy. I tak, przechodząc do opisu czynu przyjętego w zaskarżonej uchwale, to poza ustaleniem właściwej kwoty zawartej w wniosku kredytowym, o czym była mowa wyżej, należy w ewentualnej uchwale uchylającej immunitet, w ślad za art. 80 § 2c u.s.p., posłużyć się pojęciem „przestępstwo”. O ile w opisie czynu pozostałoby pojęcie „podrobienie”, to w części motywacyjnej uchwały

powinno odpowiadać temu stosowne odniesienie nie pozostawiające wątpliwości, że o ten termin chodzi, a nie „przerobienie”, które to pojęcia nie są przecież tożsame.

Podsumowując, nie przesądzając w żadnym razie o kierunku merytorycznego rozstrzygnięcia przedmiotowego wniosku prokuratora, które to zadanie stać będzie przed Sądem Dyscyplinarnym pierwszej instancji, Sąd ten powinien rozpoznając wniosek ponownie mieć na uwadze treść rozważań wyżej przedstawionych, w aspekcie szczegółowego przeanalizowania materiału dowodowego sprawy, wyciągnięcia trafnych wniosków i zobrazowania swego toku rozumowania w części motywacyjnej swego rozstrzygnięcia.

Co się zaś tyczy uchylenia uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 sierpnia 2008 r., sygn. akt (...), to było to oczywistą konsekwencją uchylenia pierwszej zaskarżonej uchwały, jeśli ma się na uwadze, iż uchwała o zawieszeniu sędziego Sądu Rejonowego i obniżenie mu wynagrodzenia zapadła w oparciu o art. 129 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Z tych też względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.